

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSO Małgorzata Sławińska (spr.)</i>
Sędziowie:	SO Maja Smoderek SR del. Katarzyna Małysa
Protokolant:	st. sekr. sąd. Anna Arczewska

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2018r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. T.**

przeciwko **(...) S.A. w Ł. i (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...)**

z zapłatę

na skutek apelacji pozwanego (...) S.A. w Ł.

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 28 listopada 2016 r., sygn. akt II C 2572/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że :

- w punkcie pierwszym w miejsce „pozwanym” wpisuje: „pozwanego (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) oraz usuwa z jego treści następujące wyrażenie „zastrzegając, że spełnienie świadczenia jednego z pozwanych zwalnia drugiego”;

- w punkcie trzecim w miejsce „pozwanym” wpisuje: „pozwanego (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...);

- w punkcie czwartym w ten sposób, że nadaje mu następującą treść: „nakazuje pobrać od (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy kwotę 1305,56 zł (jeden tysiąc trzysta pięć złotych 56/100)”;

- dodaje punkt piąty o treści: „nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania na rzecz (...) S.A. w Ł.”;

- dodaje punkt szósty o treści: „nieuiszczone koszty postępowania przejmuje na rachunek Skarbu Państwa”;

2. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz (...) S.A. w Ł..

SSR(del)Katarzyna Małysa SSO Małgorzata Sławińska SSO Maja Smoderek

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5-07-2011 r. powód E. T. żądał od (...) Spółki Akcyjnej zapłaty kwoty 923,36 zł, w tym: 803,36 zł tytułem odszkodowania za przedmioty zniszczone w wyniku zalania piwnicy oraz 120 zł tytułem odszkodowania za wydatek poniesiony przez powoda za poradę prawną przed procesem. Powód domagał się także odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 803,36 zł od dnia 9-08-2010 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 120 zł od dnia 1-10-2010 do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Spółka Akcyjna wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 21-12-2012 r. Sąd Rejonowy wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) Spółdzielnię Mieszkaniową (...), która wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 20-08-2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie po rozpoznaniu apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 18-02-2013 r., uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów instancji odwoławczej.

Nadto powód domagał się zasądzenia kosztów procesu w wysokości 1080 zł.

Wyrokiem z dnia 28 listopada 2016 r. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę 923,36 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie: - od kwoty 803,36 zł od dnia 24 sierpnia 2010 r. do dnia zapłaty, - od kwoty 120,00 zł od dnia 7 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty; zastrzegając, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego (pkt I); w pozostałym zakresie oddalił powództwo (pkt II); zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę 60 zł tytułem kosztów procesu (pkt III); tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych zasądził na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie od pozwanych kwoty po 1305,56 zł (pkt IV).

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

E. T. jest dysponentem pomieszczenia piwnicznego nr 10 w budynku przy ul. (...) w W., w którym przechowywał swoje rzeczy. W dniu 6-08-2010 r. w W. była burza i bardzo silne opady deszczu. W wymienionym budynku doszło do zjawiska tzw. cofki, czyli ciecze z przewodów kanalizacyjnych wylały się na poziom powyżej ujścia tzw. kratki i zalały piwnicę nr 10 ściekami kanalizacyjnymi, w tym fekaliami. Wartość zniszczonych w ten sposób rzeczy należących do powoda wynosiła 803,96 zł. Budynek jest zarządzany przez (...) Spółdzielnię Mieszkaniową (...). E. T. w dniu 9-08-2010 r. zgłosił szkodę wezwał do zapłaty ubezpieczyciela spółdzielni - (...) Spółkę Akcyjną, która odmówiła spełnienia świadczenia, powołując się na wyczerpanie sumy ubezpieczenia oraz na siłę wyższą w postaci deszczu nawalnego w wyniku którego przewody burzowe nie były w stanie przyjąć tak dużej ilości wody. E. T. udał się do radcy prawnego M. K. celem zasięgnięcia porady prawnej w związku ze zdarzeniem, za co uiścił wynagrodzenie w kwocie 120 zł.

W dniu 8-12-2009 r. wystawiono polisę nr (...), na podstawie której ubezpieczyciel (...) Spółka Akcyjna zobowiązał się udzielać ubezpieczonemu (...) O. ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej w związku z posiadaniem mienia i zarządzaniem nieruchomościami przez okres od 1-01-2010 r. do 31-12-2010 r. w zamian za opłacenie składki (ubezpieczenie OC). W polisie tej rozszerzono ochronę ubezpieczeniową na szkody w lokalach przynależnych i użytkowych oraz określono wysokość sumy gwarancyjnej na kwotę 110.000 zł. Integralną częścią umowy ubezpieczenia OC były Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) dla Spółdzielni Mieszkaniowych. Zgodnie z § 7 ust. 9 pkt 3 oraz § 9 ust. 5 OWU, umowa ubezpieczenia wygasa po wyczerpaniu sumy ubezpieczenia, która z kolei ulega każdorazowemu zmniejszeniu o kwotę wypłaconego świadczenia. W dniu 11-07-2010 r. suma wypłat z tytułu odszkodowań wypłacanych na podstawie ww. polisy wyniosła 110.335,37 zł. W nieustalonym dniu wystawiono polisę

nr (...), na podstawie której ubezpieczyciel (...) Spółka Akcyjna zobowiązał się udzielać ubezpieczonemu (...) O. ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej w związku z posiadaniem mienia i zarządzaniem nieruchomościami przez okres od 02-09-2010 r. do 31-12-2010 r. w zamian za opłacenie składki (ubezpieczenie OC).

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie całego żadanego świadczenia głównego oraz części żądania odsetkowego. Powołując przepisy art. 415 k.c. oraz art. 361 § 1 i 2 k.c. Sąd I instancji wyjaśnił jakie są przesłanki odpowiedzialności osoby, której zawinione zachowanie jest źródłem szkody. Zdaniem Sądu a quo, istotą sporu była kwestia czy zasuwy burzowe były sprawne, ponieważ za ich stan techniczny odpowiadał (...) O. jako zarządzający budynkiem. Utrzymanie sprawnych zasuw i innych tego typu instalacji należy do podstawowych obowiązków zarządcy budynku, którym była spółdzielnia. W ocenie Sądu Rejonowego wystarczające dla ustalenia winy (...) O. jest domniemanie faktyczne (art. 231 k.p.c.) wynikające z treści pisma kierownika osiedla z dnia 22-07-2009 r. oraz braku dowodu na naprawę zasuwy burzowej przed 6-08-2010 r. W piśmie tym kierownik osiedla, jeszcze przed zdarzeniem będącym kanwą niniejszego procesu, poinformował powoda, że zasuwa burzowa w budynku (...) jest uszkodzona. Nie wyjaśnił bliżej zakresu i postaci tego uszkodzenia, ale uszkodzeniem owym tłumaczył (jak wynika z kontekstu) przyczynę cofki w dniu 30-06-2009 r. Pozwani, zarzucając, że ubezpieczony (...) O. należycie dbał o stan techniczny instalacji przeciwburzowej, wiedząc że taki dokument znajduje się w aktach sprawy, ani nie zaprzeczyli jego autentyczności, ani jego treści, ani też nie przedstawili dowodu na to że odpowiednia zasuwa burzowa została naprawiona lub wymieniona przed 6-08-2010 r. Sąd I instancji wskazał, że biegły wyraźnie zeznał, że nawet przy intensywnym deszczu zalanie nie nastąpiłoby gdyby zasuwa była sprawna. Sąd Rejonowy uznał, że wysokość szkody jest niesporna. Pozwani nie kwestionowali wysokości szkody, ani samego faktu, że doszło do zniszczenia ruchomości powoda w piwnicy nr(...). Dochodzona przez powoda kwota 803,96 zł wynika z oszacowania szkody dokonanego w postępowaniu likwidacyjnym (...). Pozwani nie odnieśli się także do samego faktu, że w skutek odmowy wypłaty odszkodowania powód poniósł wydatek na zasięgnięcie porady prawnej. Tym samym w ocenie Sądu I instancji, fakt poniesienia tego wydatku jak i jego wysokość, należało uznać za okoliczność niesporną. Poniesienie tego wydatku należało zakwalifikować jako uszczerbek w majątku powoda spowodowany zdarzeniem, za które winę ponosi (...) O.. Odnosząc się do odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela, Sąd Rejonowy przytoczył przepis art. 822 k.c. W kwestii zarzutu pozwanego (...), że odpowiedzialność ubezpieczyciela za zdarzenia objęte polisą OC wygasła jeszcze przed zdarzeniem które dotknęło powoda, Sąd I instancji stanął na stanowisku, że pozornie wydawać by się mogło, że zarzut ten jest uzasadniony i powinien być uwzględniony. W tym zakresie Sąd Rejonowy wyjaśnił, że art. 824 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli nie umówiono się inaczej, suma ubezpieczenia ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela. Zgodnie z § 7 ust. 9 pkt 3 i § 9 ust. 5 OWU umowa ubezpieczenia wygasa po wyczerpaniu sumy ubezpieczenia, która z kolei ulega każdorazowemu zmniejszeniu o kwotę wypłaconego świadczenia. W polisie z dnia 8-12-2009 r. mowa jest o sumie gwarancyjnej, a w OWU mowa jest o sumie ubezpieczenia. § 31,32 i 35 OWU nie precyzują różnicy pomiędzy tymi pojęciami. Brak też ich definicji w słowniczku na początku dokumentu (§ 3). Przedstawiony przez (...) jako dowód, a niekwestionowany ani przez powoda ani przez współpозwanego raport wypłat dowodzi wyczerpania sumy ubezpieczenia w dniu 11-07-2010 r. Ponadto, z samego faktu, że (...) O. zawarła umowę ubezpieczenia na okres od 2-09-2010 r. wynika, że istotnie: 1) doszło do wyczerpania sumy ubezpieczenia, 2) strony umowy OC w taki właśnie sposób rozumiały postanowienia umowne jak to stwierdza (...), tj. że po wyczerpaniu sumy ubezpieczenia stosunek prawny ubezpieczenia OC wygasa. Ponadto (...) załączyła wydruki wypłat przelewów. Nawet jeśli przelew na kwotę 2009,25 zł z dnia 2-08-2010 r. został dokonany już, po wyczerpaniu sumy ubezpieczenia, oraz nawet jeśli przelew 620,14 zł z dnia 14-07-2010 r. już przekroczył sumę ubezpieczenia, to nie przeczy to samym zapisom umownym i sposobowi ich rozumienia przez strony. Oznaczałoby to, że stosunek ubezpieczenia wygasł przed 6-08-2010 r., a tym samym powód może domagać się naprawienia szkody wyłącznie od samego jej sprawcy a nie od jego ubezpieczyciela z polisy OC. Jednakże Sąd I instancji zwrócił uwagę na wiersz 154 arkusza 1 pliku xls znajdującego się na płycie CD, gdzie znajduje się zapis, zgodnie z którym w dniu 20-08-2010 r. (kolumna R) wypłacono świadczenie za szkodę wynikłą ze zdarzenia z dnia 8-08-2010 r. (kolumna M) zgłoszonego w dniu 16-08-2010 r. (kolumna L). Skoro suma ubezpieczenia wyczerpała się na skutek wypłaty z dnia 11-07-2010 r. (wiersz 149), to dlaczego dokonano tej wypłaty, jeżeli uważano że z dniem 11-07-2010 r. ustała już odpowiedzialność ubezpieczyciela za zdarzenia dotyczące (...) O., a double ubezpieczenie nastąpiło dopiero od 2-09-2010 r. Powyższe zdaniem Sądu Rejonowego poddaje w wątpliwość czy rzeczywiście należy rozumieć zapisy

umowne o wygaśnięciu umowy ubezpieczenia w razie wyczerpania sumy ubezpieczenia, tak jak to przedstawia (...). Wobec tego Sąd a quo uznał, że pozwany (...) nie wykazał za pomocą przekonujących dowodów wygaśnięcia stosunku ubezpieczenia, a tym samym umowa ubezpieczenia OC z dnia 8-12-2009 r. nadal obowiązywała w dniu 6-08-2010 r., zatem zdaniem Sądu Rejonowego powód może kierować swoje żądanie także w stosunku do (...) na podstawie art. 822 § 4 k.c. O odsetkach Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany (...) Spółka Akcyjna, zaskarżając go w części, tj. w pkt I, III i IV. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczność ustaleń ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym oraz dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, tj. ustalenie, że na dzień powstania w majątku powoda szkody na skutek zdarzenia z dnia 6 sierpnia 2010 r. polegającego na zalaniu piwnicy nr (...) w budynku przy ul. (...) w W., nie doszło do wygaśnięcia łączącej pozwanych tj. (...) S.A. i (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w związku z posiadaniem mienia i zarządzaniem nieruchomościami potwierdzonej polisą nr (...) - (...), pomimo że jak wynika ze zgromadzonych w sprawie dowodów, będących podstawą ustalenia przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie już w dniu 11 lipca 2010 r. doszło do wyczerpania sumy ubezpieczenia określonej w umowie przez strony na kwotę 110.000 zł, ponieważ suma wypłat z tytułu odszkodowań wypłacanych na podstawie ww. polisy wyniosła 110.335,37 zł,

2) art. 824 § 1 k.c. w zw. pkt IV polisy nr (...) - (...) w zw. z § 7 ust. 9 pkt 3 i § 9 ust. 5 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) dla Spółdzielni Mieszkaniowych zatwierdzonych Uchwałą Zarządu (...) SA nr (...) z dnia 29 stycznia 2008 r. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c., poprzez niewłaściwą interpretację zapisów umowy ubezpieczenia łączącej pozwane Towarzystwo i pozwaną Spółdzielnię Mieszkaniową, polegającą na przyjęciu, że pomimo że na dzień zdarzenia z dnia 6 sierpnia 2010 r., z którego powód wywodził skutki prawne, suma wypłat z umowy ubezpieczenia przekroczyła sumę ubezpieczenia, to nie doszło do wygaśnięcia umowy ubezpieczenia, a pozwane Towarzystwo zobowiązane jest do pokrycia szkody powstałej po dniu wyczerpania sumy ubezpieczenia.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o zmianę pkt I wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, zmianę pkt III, IV poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem I instancji według norm prawem przepisanych oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji według norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie.

Granice swobodnej oceny dowodów określone w art. 233 § 1 k.p.c. winny być wyznaczone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, w świetle których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych, a wiążąc ich moc i wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie (por. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, Legalis nr 48876; wyrok SN z dnia 2 sierpnia 2000 r., I PKN 756/99, Legalis nr 52095). Trafnie podnosi skarżący, iż Sąd I instancji ustalając zakres odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela nie dokonał wszechstronnej oceny dowodów, naruszając tym samym przepis art. 233 § 1 k.p.c. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy podziela jednak ustalenia Sądu I instancji i przyjmuje je za własne. Pisemne motywy rozstrzygnięcia wskazują, że Sąd I instancji nie rozróżnił zdarzeń objętych ochroną ubezpieczeniową w polisie nr (...), a w konsekwencji w sposób niekompletny zrekonstruował istotne dla niniejszej sprawy warunki stosunku prawnego łączącego pozwaną Spółdzielnię i pozwanego Ubezpieczyciela,

a ustalając sumę odszkodowań wypłaconych przez ubezpieczyciela w ramach polisy nr (...) uczynił to w sposób zbyt ogólny, nie poddając wszechstronnej analizie dowodów w postaci potwierdzeń przelewów i raportu złożonego przez pozwanego. Jak wynika z OWU oraz polisy nr (...), ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w związku z posiadaniem mienia i zarządzaniem nieruchomości przez ubezpieczającego, gdy wyrządzi on osobie trzeciej szkodę rzeczową, w Wariancie I określonym w Klauzuli dodatkowej nr 1, jaki zgodnie z polisą wybrała (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) został uregulowany w Rozdziale IV § 33 – 36 OWU. W § 35 ust.5 OWU podano, że wysokość sum gwarancyjnych oraz pozostałych w polisie limitów, stanowi górną granicę odpowiedzialności (...) za poszczególne zakresy ochrony ubezpieczeniowej. W polisie suma gwarancyjna została określona na 110 000 zł. Oprócz tego w § 36 ust.3 OWU ustalono, że w odniesieniu do tej klauzuli zastosowanie miała suma gwarancyjna dla zakresu podstawowego ubezpieczenia. Wobec tego dostrzeżone przez Sąd I instancji różnice terminologiczne tj. użycie pojęcia sumy ubezpieczenia w § 31 i § 32 OWU, które jak wynika z systematyki OWU, dotyczyło ubezpieczenia mienia od kradzieży z włamaniem i rabunku uregulowanego w Rozdziale III OWU oraz sumy gwarancyjnej z § 35 OWU, są nieistotne dla niniejszej sprawy. Poza tym różnica ta ma charakter wyłącznie terminologiczny i nie powinno ulegać wątpliwości, że suma gwarancyjna jest rodzajem sumy ubezpieczenia w rozumieniu przepisów k.c. W przypadku ubezpieczeń OC górna granica odpowiedzialności ubezpieczyciela określana jest bowiem na ogół mianem sumy gwarancyjnej (por. Umowa ubezpieczenia art. 824, Krajewski 2016, wyd. 1, Legalis). Nie można również pomijać, że w Rozdziale I OWU dotyczącym postanowień ogólnych wspólnych (czyli dotyczących różnych zdarzeń ubezpieczeniowych) w § 9 ust.2 i 5 OWU jednoznacznie ustalono, że suma ubezpieczenia i suma gwarancyjna stanowi górną granicę odpowiedzialności (...) za szkody powstałe ze wszystkich wypadków ubezpieczeniowych zaistniałych w okresie ubezpieczenia. Suma ubezpieczenia/gwarancyjna ulega każdorazowo zmniejszeniu o kwotę wypłaconego odszkodowania. Natomiast wśród zdarzeń skutkujących wygaśnięciem odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela określonych w § 7 ust. 9 pkt 3 OWU wymieniono nie tylko wyczerpanie sumy ubezpieczenia (do czego ograniczył się Sąd Rejonowy ustalając stan faktyczny), ale także wyczerpanie określonych limitów wskutek wypłat odszkodowań odpowiednio w odniesieniu do danego rodzaju ubezpieczenia, ustalonego limitu dla zdarzenia, klauzuli albo przedmiotu ubezpieczenia. Skoro więc z ustaleń Sądu I instancji wynika, że w dniu 11 lipca 2010 r. suma odszkodowań wypłacanych na podstawie ww. polisy wyniosła 110.335,37 zł. Natomiast z dowodu w postaci potwierdzeń przelewów (k.389-484), na których określani są beneficjenci odszkodowań (osoby trzecie, co wskazuje, iż są to odszkodowania OC uregulowanej w Rozdziale IV OWU – zob.§ 33 ust.6 OWU) oraz numery szkód, a także dowodu z raportu wygenerowanego z systemu pozwanego (k.52-53), na którym widnieją ci sami beneficjenci i numery szkód, należy wywieść, że były to odszkodowania wypłacone z tytułu odpowiedzialności cywilnej, o której mowa w Rozdziale IV OWU. To na podstawie tych okoliczności należy dojść do wniosku, że w dniu 11 lipca 2010 r. suma gwarancyjna została wyczerpana, a odpowiedzialność ubezpieczyciela na podstawie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w związku z posiadaniem mienia i zarządzaniem nieruchomościami potwierdzonego polisą nr (...) - (...) wygasła na podstawie § 7 ust. 9 pkt 3 OWU. Okoliczność tę potwierdza także fakt, że Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) zawarła z pozwanym ubezpieczycielem nową umowę ubezpieczenia potwierdzoną polisą nr (...) (k.101-102) na okres od 2 września 2010 r. do 31 grudnia 2010 r. Wprawdzie zgodnie z § 9 ust.4 OWU w czasie trwania umowy ubezpieczenia na wniosek Ubezpieczającego i po opłacie dodatkowej składki, suma ubezpieczenia/gwarancyjna mogła zostać podwyższona, a w myśl § 9 ust.6 OWU w przypadku z ust.5 § 9 OWU (tj. zmniejszenia sumy ubezpieczenia/gwarancyjnej) suma ubezpieczenia/gwarancyjna mogła na wniosek Ubezpieczającego i po opłacie dodatkowej składki zostać uzupełniona do pierwotnej wysokości. Jednak logicznym jest, że gdyby pozwana Spółdzielnia skorzystała z możliwości określonych w § 9 ust.4 i 5 OWU, to nie zawierałaby nowej umowy ubezpieczenia. Wobec tego okoliczność wynikająca ze złożonego przez pozwanego raportu, iż w dniu 20 sierpnia 2010 r. wypłacono świadczenie za szkodę wynikłą ze zdarzenia z dnia 8 sierpnia 2010 r. w konfrontacji z okolicznościami wynikającymi z pozostałych dowodów (tj. okolicznościami dotyczącymi warunków umowy ubezpieczenia i jej realizacji do dnia 11 lipca 2010 r.) ma mniejszą wagę, niż przypisuje jej Sąd Rejonowy. Z faktu, że po wyczerpaniu sumy gwarancyjnej określonej w umowie, pozwany Ubezpieczyciel dokonał kolejnej wypłaty nie sposób wywieść, że strony ubezpieczenia łączyły inne warunki umowy, niż wprost w niej określone, zwłaszcza że z sumą gwarancyjną była odpowiednio skorelowana składka ubezpieczeniowa zapłacona przez pozwaną Spółdzielnię. Niewątpliwie zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela nie musi się pokrywać w pełni z zakresem odpowiedzialności samego ubezpieczającego. Przede wszystkim o zakresie odpowiedzialności decyduje umowa ubezpieczenia, treść ogólnych warunków ubezpieczenia oraz przepisy kodeksu

cywilnego. W myśl art.822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zatem wysokość świadczeń ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest determinowana wysokością zobowiązań odszkodowawczych ubezpieczającego. Wysokości tych zobowiązań nie można z góry ustalić, dlatego też ubezpieczyciel może swoją odpowiedzialność ograniczyć do z góry określonej sumy, tzw. sumy gwarancyjnej, która stanowi górną granicę odpowiedzialności. W niniejszej sprawie przed 6 sierpnia 2010 r. suma ta została wyczerpana, co zgodnie z OWU, jak i przepisami k.c. spowodowało wygaśnięcie odpowiedzialności pozwanego Ubezpieczyciela, a w konsekwencji za szkodę wyrządzoną powodowi, odpowiedzialność ponosi jedynie pozwana Spółdzielnia.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy na podstawie art.386 § 1 k.p.c. zmienił wyrok Sądu I instancji. Konsekwencją zmiany wyroku, jest zmiana rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem I instancji, o których orzeczono na podstawie art.102 k.p.c. Co do zasady możliwość skorzystania z dobrodziejstwa art. 102 k.p.c. łączy się nie tylko z sytuacją samej strony, ale również z okolicznościami dotyczącymi przebiegu postępowania, jak i sprzed wszczęcia procesu. Toteż Sąd Okręgowy miał na względzie postawę pozwanego ubezpieczyciela, który przed wszczęciem postępowania przeprowadził postępowanie likwidacyjne, oszacował szkodę, nie informując od razu, że suma gwarancyjna została wyczerpana i wygasła jego odpowiedzialność za szkodę, ponadto podnoszone przez niego w toku procesu argumenty dotyczyły także nieziszczenia się przesłanek odpowiedzialności pozwanej Spółdzielni, co usprawiedliwiało subiektywne przekonanie powoda o zasadności dochodzonego roszczenia. Z tego powodu, a także z uwagi na długotrwałość tego postępowania i fakt, że koszty sądowe przekroczyły wysokość dochodzonego odszkodowania, mimo, że powództwo wobec pozwanego ubezpieczyciela nie zostało uwzględnione, to w ocenie Sądu Okręgowego obciążenie powoda kosztami postępowania zarówno poniesionymi przez (...), jak i tymczasowo przez Skarb Państwa, naruszałoby zasady współżycia społecznego. Wobec tego nie obciążono powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania na rzecz pozwanego Ubezpieczyciela, a niewiszczone koszty postępowania przejęto na rachunek Skarbu Państwa.

Z tych samych względów Sąd II instancji uznał, że powód nie może ponosić kosztów postępowania apelacyjnego, stąd rozstrzygnięcie o nich oparto na art.102 k.p.c.

SSR (del) Katarzyna Małysa SSO Małgorzata Sławińska SSO Maja Smoderek